



Szawuot, Tora & Arrabōn Ruach

Autor: Tim Hegg

© Wszystkie prawa zastrzeżone • www.torahresource.com • thegg@torahresource.com

Rozważania na temat Święta Szawuot

W Księdze Exodus 19:1 czytamy:

„Było to w trzecim miesiącu od wyjścia Izraelitów z Egiptu; w tym dniu przybyli na pustynię Synaj”
[tłumaczenie z Biblii Tysiąclecia].

Co jest ciekawego w sformułowaniu tego werseku to wyrażenie „w tym dniu” (בַּיּוֹם הַהוּא, *bajom hazeh*), które ma na celu oznaczenie konkretnego dnia, jednak bez dokładnego opisywania do jakiego dnia jest to odwołanie. Ponieważ jedyne kalendarzowe odniesienie w tym wersecie to „w trzecim miesiącu”, starożytne komentarze rabinów konsekwentnie interpretowały znaczenie tego wyrażenia jakoby Izrael wyszedł na pustynię Synaj w *Rosz Chodesz* miesiąca siwan¹ czyli w pierwszy dzień trzeciego miesiąca. Jeśli ta interpretacja jest poprawna, to Tora została dana Mojżeszowi na górze szóstego dnia trzeciego miesiąca, czyli w dniu Święta Szawuot.

To właśnie na tej podstawie starożytni rabini wywiedli następującą chronologię:

- 1. siwan – niedziela (*jom riszon*, יוֹם רִאשׁוֹן), 45. omer
[według nauczania rabiego Josi, które jest powszechnie przyjętym poglądem, zob. b.*Shabbat* 86a] Izrael dociera na pustynię Synaj oraz rozbija obóz naprzeciwko góry. Z powodu zmęczenia ludu, żadne słowo od Boga nie przyszło tego dnia (Exodus 19:1-2).
- 2. siwan – poniedziałek (*jom szeni*, יוֹם שֵׁנִי), 46. omer
Mojżesz zwraca się do Izraela zgodnie ze słowami Boga, przedstawiając im koncepcję Tory i pomagając im zrozumieć, jakie będą wymogi, jeśli przyjmą Torę. Tego dnia, Mojżesz dwukrotnie wstępuje na niższą część góry (Exodus 19:3-9).
- 3. siwan – wtorek (*jom szliszi*, יוֹם שְׁלִישִׁי), 47. omer
Mojżesz wstępuje na niższą część góry, rozmawia z Bogiem, Który daje mu przykazania dotyczące uświęcenia się ludu oraz ograniczeń, że ani oni, ani żadne zwierzę nie powinno dotknąć góry. Mieli poświęcić się dzisiaj oraz jutro i być gotowymi na pojawienie się Boga następnego dnia, to znaczy, trzeciego dnia. Tego dnia, tylko raz Mojżesz wstępuje na górę (Exodus 19:10-15).
- 4. siwan – środa (*jom rewi'i*, יוֹם רִבִּיעִי), 48. omer
W oczekiwaniu na nadanie Tory następnego dnia, lud nadal się uświęca/poświęca.
- 5. siwan – czwartek (*jom chamiszi*, יוֹם חֲמִישִׁי), 49. omer
Rankiem lud usłyszał doniosły odgłos szofaru, przybył do podnóża góry i zobaczył całą górę okrytą dymem, która zatrzęsała się, gdy Bóg zstępował na nią. Odgłos szofaru wzrastał się i stawał się coraz głośniejszy, wtedy Mojżesz przemówił do Boga, a On mu odpowiedział w odgłosie grzmotu. Bóg ponownie polecił Mojżeszowi, aby ostrzec lud przed podchodzeniem do góry. Zalecił Mojżeszowi, aby powrócił do ludu, ostrzegł ich, aby nie przestąpili obłoku na górze, a potem, aby powrócił ponownie z Aaronem.

¹ Siwan (hebr. סִיָּוָן) – trzeci miesiąc żydowskiego kalendarza religijnego, a dziewiąty miesiąc kalendarza cywilnego. Przypada na miesiące maj-czerwiec w kalendarzu gregoriańskim. Liczy 30 dni. W miesiącu siwan przypada Święto Szawuot (Święto Tygodni): 6-7 siwan; [przyp. tłum.]

- 6. siwan – piątek (*jom sziszi*, יוֹם שִׁשִּׁי, *erew Szabat*), 50. dzień
Chronologia jest nieco wątpliwa. Niektórzy z mędrców twierdzą, że 5. dnia miesiąca siwan, Mojżesz zbudował ołtarz (Exodus 24:4), podczas gdy inni obliczają, że miało to miejsce 6. dnia (m.*Shabbat* 24.4; por. Raszi). Fragment z Exodus 24:4 wskazuje, że Mojżesz wstał wcześniej rano, co wydaje się mieć miejsce w dniu po wstępnym objawieniu się Boga w obłoku dymu (5. siwan). Biblijna narracja zdaje się umieszczać wydarzenia z Exodus rozdział 24 następnego dnia po zdarzeniach z Exodus 19:25. Jeśli jest to prawda, to właśnie 6. siwan Mojżesz, Aaron, Nadab, Abihu oraz siedemdziesięciu starszych przystąpili do góry (powrócili oni do ludu, po tym, gdy Mojżesz i Jozue udali się dalej sami), a Mojżesz i Jozue kontynuowali dalej (najwyraźniej Jozue nie przebył całego dystansu z Mojżeszem, który sam wstąpił w obecność Bożą, zob. Exodus 24:2), aby otrzymać kamienne tablice, na których zostało wypisanych „Bożym palcem” Dziesięć Słów. **6. siwan to Święto Szawuot.**

Na podstawie tego chronologicznego zrozumienia tekstu Księgi Exodus wywodzi się długa tradycja, że wstępne nadanie Tory Mojżeszowi (a tym samym Izraelowi), miało miejsce w Szawuot (zob. b.*Pesachim* 68b).

Niektórzy z mędrców wyobrażali sobie Torę jako *ketubę*² czy „kontrakt ślubny” między Bogiem a Izraelem. Jeremiasz, który zapowiada przyszłe ustanowienie „nowego przymierza” z Izraelem, może wskazywać na to:

„Oto dni idą, mówi Pan, których uczynię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe; Nie takie przymierze, jakiem uczynił z ojcami ich w on dzień, którego im ujął za rękę ich, abym ich przywiódł z ziemi Egipskiej; albowiem oni przymierze moje wzruszyli, chociażem Ja był małżonkiem ich, mówi Pan” – Księga Jeremiasza 31:31-32 [tłumaczenie z Biblii Gdańskiej].

Oto tutaj Bóg przedstawia Torę jako przymierze małżeńskie pomiędzy Nim a Izraelem. Ponieważ przymierze Synajskie było pisemnym dokumentem, to łatwo je sobie wyobrazić jako *ketubę*, kontrakt ślubny pomiędzy mężczyzną, a ojcem jego narzeczonej.

Mając ten kontekst na uwadze, to jest bardzo interesujące, że Bóg wybrał Święto Szawuot na czas, kiedy On – zgodnie z obietnicą Jezusy (zob. Ewangelia św. Łukasza 24:49; Dzieje Apostolskie 1:4) – ześle Swojego Ducha, aby udzielić mocy, wzmocnić Swoich uczniów do ewangelizacji narodów, a tym samym, zgromadzić wybranych ze wszystkich ludów, aby przyłączyli się do resztki z Izraela w zbawieniu nabytym przez Jezusę. To dzięki mocy Ruach HaKodesz, obietnica dana Abrahamowi („w tobie będą błogosławione wszystkie plemiona/narody ziemi”) zostanie wypełniona – światło Tory dotrze nawet do najbardziej odległych zakątków świata (zob. Księga Izajasza 42:4; Dzieje Apostolskie 1:8).

Wylanie Ducha Świętego na Święto Szawuot nie tylko łączy dzieło Ducha z nadaniem Tory i Bożym celem doprowadzenia wybranych do usłyszenia oraz otrzymania jej objawienia, ale także łączy obecność Ducha Świętego z koncepcją przymierza małżeńskiego pomiędzy Bogiem, a Jego narodem wybranym. W Liście do Efezjan 1:13-14 Paweł naucza, że napełnienie Duchem Świętym, samo w sobie jest „gwarancją” ostatecznego odkupienia wierzącego:

„W Nim [Mesjaszu] i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w Niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, Który jest ręką i dziedzictwem naszym, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwały Jego” [tłumaczenie z Biblii Warszawskiej].

„W Nim [Mesjaszu] także i wy, usłyszawszy słowo prawdy, Dobrą Nowinę o waszym zbawieniu, w Nim również – uwierzywszy, zostaliście naznaczeni pieczęcią, Duchem Świętym, Który był obiecany. On jest zadatkem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas uczyni własnością [Boga], ku chwale Jego majestatu” [tłumaczenie z Biblii Tysiąclecia].

Zauważmy, że Paweł używa dwóch metafor w odniesieniu do obecności Ducha Świętego w życiu wierzącego. Po pierwsze, stwierdza, że wierzący „jest zapieczętowany” (σφραγίζω, *sfragizó*) w Mesjaszu przez „obiecany Duch Święty”. Metafora ta jest najprawdopodobniej wzięta ze zwyczaju pieczętowania dokumentu w czasach starożytnych, co dawało mu pełnię autentyczności, ponieważ dokument był chroniony przed zmianami lub modyfikacjami (np. b.*Bava Batra* 160b). Tym samym, obietnica naszego ostatecznego i kompletnego odkupienia jest zabezpieczona przez dar Samego Ducha Świętego, jak później stwierdza Paweł w swoim liście:

² Ketuba (hebr. כְּתוּבָה „dokument”; liczba mnoga *ketubot*) – prawny kontrakt w judaizmie zawierany przed ślubem przez narzeczonych. Na jego mocy, mężczyzna zobowiązuje się dbać o przyszłą żonę, spełniać powinności małżeńskie, zapewniać jej utrzymanie, a w razie rozwodu wypłacić jej określoną w kontrakcie rekompensatę. Dokument zapewniał także małżonce pierwsze miejsce na liście spadkowej w razie ewentualnej śmierci męża. Ketuba musiała być spisana w obecności dwóch świadków niespokrewnionych z młodymi oraz ze sobą; [przyp. tłum. za Wikipedia]

„A nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, Którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia” – List do Efezjan 4:30

Podobnie jak *ketuba* (kontrakt ślubny), która była dokumentem prawnym zabezpieczającym przyszłe małżeństwo narzeczonych, tak obecność Ducha Świętego w życiu wierzącego stanowi pewną gwarancję, że wierzący wszedł w relację przymierza z Bogiem poprzez Jego Mesjasza, Jezusę, przymierza, które w przyszłości będzie w pełni zrealizowane.

W istocie, druga metafora użyta przez Pawła w naszym tekście z Listu do Efezjan w szczególności wykorzystuje metaforę narzeczeństwa do opisanía relacji między wierzącym a Jezusą. Opisuje on Ducha Świętego jako „zadatek naszego dziedzictwa”. Greckie słowo przetłumaczone jako „rękojmia”, „zadatek” to ἀρροβών, (*arrabōn*), które to jest transliteracją hebrajskiego lub aramejskiego słowa אַרְבֹּן (*‘arabon*), oznaczającego „zastaw” lub „zabezpieczenie”, (por. Genesis 38:17 i następne; Księga Joba 17:3). Generalnie znajdujemy ten termin stosowany jako oznaczający „zadatek” lub „zabezpieczenie”, ale jest on również używany w związku z ceną oblubienicy obiecaną w *ketubie* czy kontrakcie ślubnym (por. b.*Bava Batra* 173b).

Skoro tak, to Sam Duch Święty jest metaforycznie ceną oblubienicy przyrzeczoną *ekkleсія* jako zapieczętowana i bezpieczna gwarancja naszego ostatecznego oraz pełnego odkupienia.

Paweł używa tego samego języka w II Liście do Koryntian 1:20-22, gdzie jest napisane:

*„Bo obietnice Boże, ile ich było, w Nim [Mesjaszu] znalazły swoje „Tak”; dlatego też przez Niego mówimy „Amen” ku chwale Bożej. Tym zaś, Który nas utwierdza wraz z wami w Chrystusie, Który nas namaścił, jest Bóg, Który też wycisnął na nas pieczęć i dał zadatek (*arrabōn*) Ducha do serc naszych”.*

Daje to pełny obraz. Tak jak Tora, dana Izraelowi na Synaju w dniu Szawuot, może być postrzegana jako Jego *ketuba* spisana w celu zabezpieczenia Jego nieuniknionego ślubu ze Swoją oblubienicą, tak i Ruach, wylany na Święto Szawuot i dany każdemu wierzącemu w Jezusę, Sam jest ceną oblubienicy, Który gwarantuje ostateczne, eschatologiczne zaślubiny, przynoszące pełne skonsumowanie wiecznego małżeństwa Jezusy z Jego wybraną oblubienicą.

Biorąc pod uwagę taką możliwą interpretację, jesteśmy zdumieni tym, jak wielką cenę za oblubienicę zapłacił Oblubieniec, aby zabezpieczyć zaślubiny ze Swoim zaręczonym ludem. Bo cena za oblubienicę to nic innego jak On Sam! Tak jak Jezua oddał Swoje życie, aby nabyć życie Swojej małżonki (por. I List św. Piotra 1:18-19), tak Duch Święty jest dany każdemu wierzącemu jako „posag”. On daje Siebie jako zastaw za cenę oblubienicy ustaloną w *ketubie*!

Gdy w tym roku będziemy świętować Szawuot, niechaj miłość Boga wyrażona poprzez ogromną cenę, którą On zapłacił za nas jako Swoją oblubienicę, zachęca nas i wzmacnia naszą wiarę w Niego, gdy oczekujemy Jego powtórnego przyjścia. Ożywieni przez Ducha Świętego zamieszkującego w nas, bądźmy prowadzeni w naszych wysiłkach do życia zgodnie z orędziem Ewangelii, przyciągając innych do Niego oraz do życia wiecznego, które On obiecał wszystkim, którzy przyjmują Go przez wiarę.

Tłumaczenia dokonano za zgodą autora / Translation done with the consent of the author